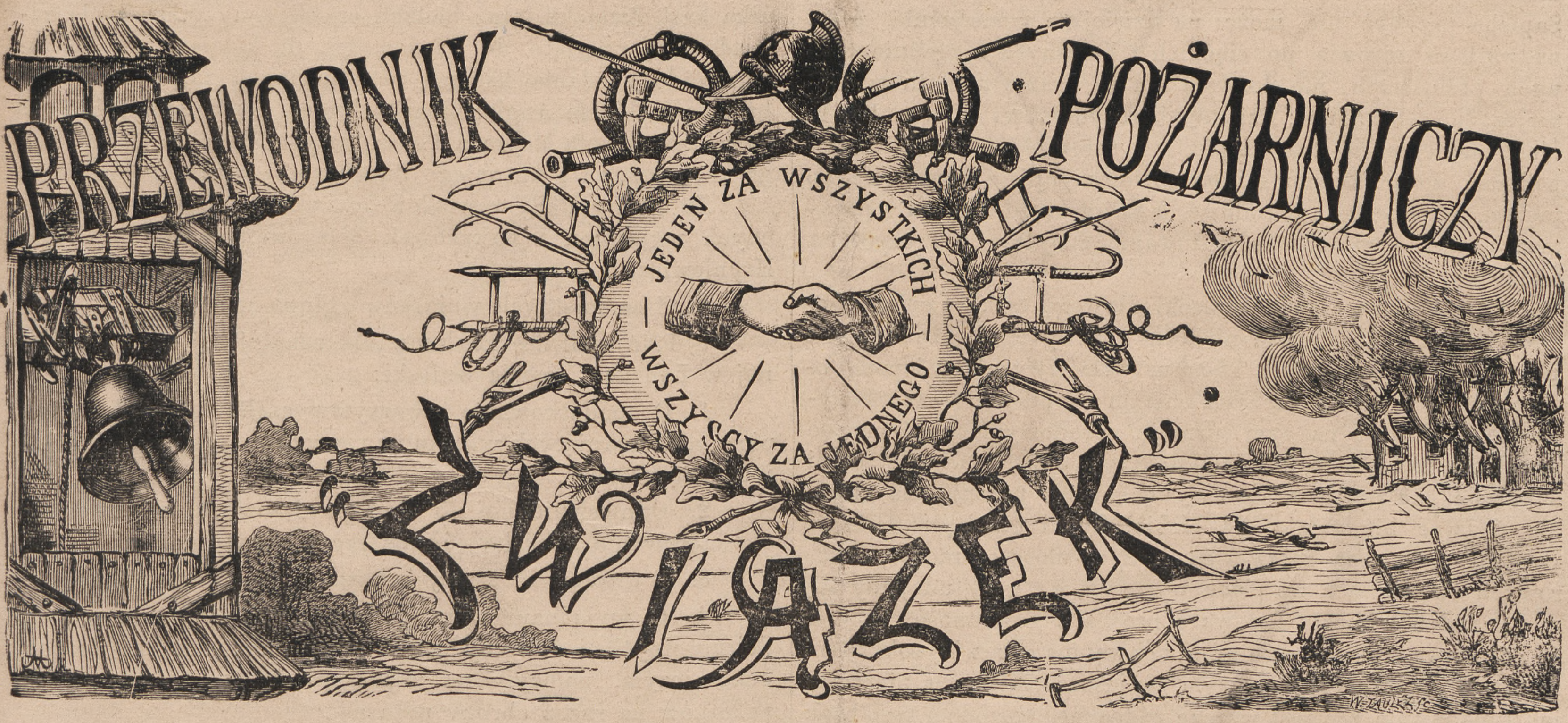
Rok VII. Miesiąc Wrzesień 1893. Nr. 9.



Organ Towarzystw ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi 1. każdego miesiąca. Redakcya i Administracya we Lwowie, Rynek 17. I. p.

Przedpłata: W miejscu rocznie 2 złr. 40 cnt., półrocznie 1 złr. 20 cnt. — Z przesyłką rocznie 2 złr. 80 cnt., półrocznie 1 złr. 40 cnt.

Sprawozdanie

z VI. Walnego Zjazdu delegatów krajowego „Związku“ ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem odbytego we Lwowie na dniu 8. i 9. Lipca 1893.

Pierwszy dzień obrad dnia 8 lipca 1893.

Miejsce zebrania: Sala posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. Początek o godzinie $9^1/_2$ rano.

Obecni: Zastępca Naczelnika kraj. Związku, Dr. Alfred Zgórski; Członkowie Rady zawiadowczej: Władysław Mühln, Dr. Ludwik Cwiklicer, Dr. Zygmunt Miczyński, August Locher, Bruno Hryniewicz, Władysław Turski, Emanuel Sygiericz i Pełnomocnicy lub Delegaci 66 towarzystw strażackich, do kraj. Związku należących.

Na porządku dziennym:

I. Zagajenie Zjazdu.

II. Zatwierdzenie protokołu z V. walnego Zjazdu strażackiego w Przemyślu z dnia 15. i 16. sierpnia 1891. r.

III. Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej krajowego Związku za czas od 1. sierpnia 1891 do 31. czerwca 1893. r. i wybór komisyi do zbadania tego sprawozdania. (Ref. Piotrowski).

IV. Sprawozdanie i zamknięcie rachunków za czas od 1. sierpnia 1891 do dnia 31. czerwca 1893. r. i przedłożenie budżetu przychodu i rozchodu za czas od 1. lipca 1893 do końca czerwca 1895. (Ref. skarbnik Związku p. B. Hryniewicz).

V. Zgłaszanie samoistnych wniosków w myśl art. 6. lit. b. stat. Związku.

VI. Wybór specyalnych komisyi do załatwienia wniosków ad III, IV i V.

Prezydent Miasta Lwowa, Dr. Edmund Mochnacki, powitał zebranych delegatów i uczestników zjazdu następującemi słowy:

„Szanowne Zgromadzenie! Miło mi powitać Panów w gościnnych murach naszego grodu, a czynię to tem chętniej, że cel waszego zebrania tak wzniosły i szlachetny. Idzie tu bowiem o to, aby przyjacielski węzeł łączący nasze straże ochotnicze uczynić silniejszym i trwalszym i starać się o rozkwit i rozwój tych instytucyi.

Zaiste piękne to instytucye, które mają za hasło „obronę życia i mienia bliźniego“! To hasło iście chrześcijańskiej miłości wiedzie was do boju często śmiertelnego i pod tem hasłem zwyciężacie.

I jakaż jest nagroda za to bohaterstwo, za to poświęcenie? Oto jak waleczna armia na polu chwały nieśmiertelny rylcem zapisze w sercu i pamięci te pobojowiska, na których świetne odniosła zwycięstwa, tak też dzielna straż ochotnicza zaznacza te miejscowości, gdzie zapanowała nad rozpasanym żywiołem i ocaliła dziesiątki a nawet często i setki rodzin od nędzy i niedoli, a często ocaliła życie człowieka.

Zaiste, chlubne to karty w dziejach waszego żywota.

Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej krajow. Związku roztacza przed nami obfity, wierny a piękny obraz niezmordowanej pracy około rozwoju ochotniczych straży pożarnych w kraju. Oddając hołd i cześć tej pełnej poświęcenia pracy, nie mogę zataić zdziwienia i ubolewania, że straże ochotnicze stosunkowo tak mało doznają poparcia u szerszej publiczności.

Lecz nie traćcie Panowie otuchy, kroczcie dalej raz wytkniętą drogą, a prędzej czy później wasza słuszna sprawa musi odnieść zwycięztwo.

W końcu pozwolę sobie złożyć szczere życzenie dalszego pomyślnego rozkwitu i rozwoju ochotniczych straży pożarnych we wszystkich zakątkach kraju. *Floreant! crescant* a Bóg niech użyczа pomocy!

Pod tem hasłem witam Panów serdecznie!“

Zgromadzenie przyjęło powyższe słowa grzmiącemi oklaskami.

I. Przewodniczący, Dr. Alfred Zgórski, otwierając posiedzenie, oznajmia, że Naczelnik kraj. Związku J. O. Ks. Adam Sapieha przybyć nie może na dzisiejsze posiedzenie, gdyż nadwątlone zdrowie po ciężkich i bolesnych a ogólnie znanych przejściach, nie dozwala Mu na branie udziału w liczniejszych zebraniach; dziękuje prezydentowi Miasta Dr. E. Mochnackiemu za tak ciepłe i z serca płynące powitanie i podnosi, że prezydent miasta Lwowa popiera zawsze to, co piękne, szlachetne i narodowe, a każda myśl zdrowa i pożyteczna, każde szlachetne usiłowanie znajduje u Prezydenta oddźwięk.

Tegoroczny zjazd strażacki dla tego tylko zwołany został, aby można załatwić niektóre sprawy pilniejsze i zadość uczynić postanowieniom statutu. Właściwy zjazd i popis ochotniczych straży pożarnych nastąpi na przyszłorocznej wystawie krajowej; na tym turnieju narodowym pokażemy, co naród na każdem polu zdziałał i tam dopiero w całej pełni okaże się, jak gorliwie strażacy-ochotnicy pracują dla kraju, nie żądając nigdy nic dla siebie. Zjazd ten będzie liczny, strażacy pospieszą objawić swoją żywotność i pracę w zbiorowych ćwiczeniach na placu wystawy, a z góry udajemy się do prezydenta Miasta Lwowa z prośbą o gościnność.

Ustawa o policyi ogniowej, uchwalona przez Wysoki Sejm w teoryi, w praktyce nie wżyła się jeszcze, a nawet pierwsze jej kiełkowanie nie jest jeszcze widoczne, powodem tego brak egzekutywy, gdyż nam wolno jedynie ustawy układać i uchwalać, kto inny jednak powołany jest do ich wykonania. Jednak pomimo rozlicznych trudności potrafiliśmy wszystko powiększyć, rozszerzyć i teraz idzie już nam o wiele łatwiej, bo zawsze możemy liczyć na poparcie całego kraju i władz autonomicznych.

Sejm i Wydział krajowy wspiera straże ochotnicze moralnie i materyalnie, może nie tyle jeszcze, jak by to było koniecznem i słusznem, ale mamy to przeświadczenie, że straże ochotnicze mają już dość siły, aby same mogły sobie byt i rozwój zapewnić.

W końcu Dr. Alfred Zgórski wzywa zebranych, aby z równą gorliwością jak na poprzednich Zjazdach, przystąpiono do wykonania programu Zjazdu i proponuje na zastępcę przewodniczącego w pierwszym dniu obrad W. Dr. Cwiklicera, w drugim zaś dniu obrad W. Władysława Mühlna, na sekretarzy powołuje pp. Bolesława Kropińskiego, Michała Ryża i Alexandra Piotrowskiego.

II. Na wniosek p. Alexandra Koblańskiego, naczelnika Związku okręgowego w Kolbuszowej, postanowiono nie odczytywać protokołu z V. Walnego Zjazdu strażackiego, gdyż cały protokół był drukiem ogłoszony i do wiadomości ogólnej podany. Przy zatwierdzeniu protokołu postanowiono, aby na przyszłość w wykazie statystycznym, obok nazwy straży ochotniczych wymieniano również i nazwiska Naczelników i tychże zastępców.

III. Ponieważ sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej za czas od 1. sierpnia 1891 do 1. lipca 1893 r. zostało wydrukowane i rozesłane do wszystkich straży ochotniczych i każdemu z delegatów i uczestników Zjazdu doręczone, przeto takowego nie odczytywano, lecz wprost przystąpiono do wyboru komisyi z 5 członków, celem zbadania powyższego sprawozdania i ocenienia działalnoćci Rady zawiadowczej.

Do komisyi tej wybrani zostali pp.: Dr. Ferdynand Maiss, naczelnik ochotn. straży pożarnej w Bochni; Antoni Bahr, naczelnik ochotn. straży pożarnej w Radymnie; Wilhelm Dürich, zast. Naczelnika ochotn. straży pożarnej w Kołomyi; Antoni Peszko, Naczelnik ochotn. straży pożarnej w Łańcucie i Bolesław Kropiński, sekretarz Związku okręgowego w Przemyślu.

Ze strony Rady zawiadowczej, celem udzielania potrzebnych wyjaśnień i wskazówek wybrany został W. Dr. Zygmunt Miczyński.

IV. Sprawozdanie i zamknięcie rachunkowe za czas od 30. czerwca 1891 do 18. lipca 1893 przedłożone przez skarbnika kraj. Związku, oraz budżet, przedłożony przez Radę zawiadowczą przyjęto do wiadomości, do komisyi zaś lustracyjnej do zbadania ksiąg i przedłożonych rachunków wybrano pp. Józefa Angielskiego z Rudek, Ferdynanda Marescha z Brzeżan, Józefa Mayra z Podwołoczysk, Hipolita Malawskiego ze Złoczowa i Antoniego Burghardta ze Staregomiasta.

Ze strony Rady zawiadowczej, celem udzielania potrzebnych wyjaśnień i wskazówek delegowany został p. Bruno Hryniewicz.

V. Z samoistnych wniosków zgłoszono:

a) P. Antoni Peszko, Naczelnik ochotniczej straży pożarnej w Łańcucie, stawia wnioski:

1. O opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych zagranicznych, operujących w kraju na rzecz towarzystw strażackich i obronę pożarną.

2. Odniesienie się do Rad powiatowych z projektem opodatkowania mieszkańców na rzecz obrony pożarnej.

3. O uwolnienie straży ochotniczych od opieki gmin.

4. O wyjednanie, aby gminy zamiast dotychczasowych dobrowolnych i dowolnych subwencyi udzielanych strażom ochotniczym, nałożyły na mieszkańców stały dodatek do podatków na rzecz obrony pożarnej.

5. O postaranie się u władz, aby Naczelnik korpusu strażackiego i tegoż zastępca należeli do komisyi budowlanej w gminie i mieli prawo kontroli nad budowlami.

6. O ustanowienie odznak na kołnierzach dla Naczelników i zastępców, na wzór odznak noszonych przez urzędników pocztowych.

b) W sprawie pośmiertnych kas strażackich oraz zbiorowego zabezpieczenia strażaków na wypadek kalectwa lub śmierci, stawia Dr. Ludwik Cwiklicer imieniem Walnego Zgromadzenia ochotn. straży pożarnej w Tarnowie, następujące wnioski:

1. VI. Zjazd straży ogniowych ochotniczych uznaje potrzebę i konieczność ubezpieczenia wszystkich swych Członków do straży ogn. ochotn. związkowych należących od nieszczęśliwych wypadków i chorób wydarzających się w służbie.

2. VI. Zjazd Straży ogn. ochotn. poruca przeprowadzenie asekuracyi Radzie zawiadowczej Krajowego Związku a to:

albo w Stowarzyszeniu przemysłowców w Wiedniu za pośrednictwem Wgo. Pana Józefa Mrazka, szefa biura ubezpieczeń w Krakowskiem Towarzystwie;

albo, gdyby to wobec ogólnego ubezpieczenia wszystkich Członków okazało się korzystniejszem i zrealizować się dało utworzenie własnego działu ubezpieczeń od wypadków.

3. Wprowadzenie w życie tego ubezpieczenia poleca VI. Zjazd Radzie zawiadowczej Krajowego Zwiazku, przyczem jako dyrektywę przyjąć należy, aby połowę premij asekuracyjnych opłacały gminy dotyczących straży na zasadzie §. 27. ustawy o policyi ogn. z dnia 10. lutego 1891, lub straże ogn. ochot. same, drugą zaś połowę tych premij pokryje Związek Krajowy z własnych funduszów.

c) Rada zawiadowcza okręgowego Związku strażackiego w Przemyślu stawia następujące wnioski:

1. Ażeby Związek Krajowy ochotniczych straży pożarnych, celem poprawienia redagowania organu Związku „Przewodnik pożarniczy“, którego redakcya nietylko że nie dąży do poprawy, lecz co raz mniej swemu celowi odpowiada:

a) wezwał Rady zawiadowcze Związków okręgowych do Kraj. Związku należących, ażeby każda z nich wybrała z pomiędzy Członków straży odnośnego Związku przynajmiej po dwóch współpracowników (korespondentów), którzyby obowiązani byli każdego miesiąca artykuły swoje do redakcyi „Przewodnika pożarnego“ nadsyłać, i to bądź artykuły własnej pracy, bądź też sprawozdania i artykuły tłumaczone i przerabiane z fachowych organów zagranicznych,

b) zaprenumerował swoim kosztem dzienniki i pisma fachowe zagraniczne a to po jednym egzemplarzu dla każdego ze współpracowników (korespondentów) przez okręgowe Rady zawiadowcze wybranych,

c) zaopatrzył się w dzieła fachowe w dziedzinie pożarnictwa wydane i takowe odnośnym współpracownikom (korespondentom) komunikował.

2. w celu rozpowszechnienia nauki o pożarnictwie wyjedna Związek Krajowy u Związku gimnastycznych Towarzystw sokolskich, ażeby takową, oprócz nauki gimnastycznej udzielano na podstawie „Podręcznika ochotn. straży pożarnych“ wydanego nakładem Związku Krajowego tychże straży, tym Członkom Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“, którzy biorą udział w ćwiczeniach gimnastycznych, a to w celu rozpowszechnienia obrony od pożarów.

3. Związek krajowy przystąpi do utworzenia „Strażackiej kasy dla chorych“ zamiast projektowanej „Pośmiertnej kasy strażackiej“.

d) P. Antoni Szczerbowski z Oświęcima wnosi, aby Rada zawiadowcza Kraj. Związku wydała drukiem „Wskazówki odbywania fachowych prób z sikawkami“.

Wnioski powyższe przekazano do zbadania i sprawozdania na następnem posiedzeniu komisyi, do której wybrani zostali pp. Michał Ryż z Krasiczyna. Alexander Koblański z Kolbuszowej, Jan Gdula z Janowa, Józef Szelewicz z Leżajska i Ludwik Osuchowski z Frysztaku.

Ze strony Rady zawiadowczej, celem udzielania potrzebnych wyjaśnień i wskazówek wybrany został do powyższej Komisyi p. Władysław Mühln.

Na tem zakończono 1szy dzień obrad o godzinie 12 w południe.

We Lwowie, dnia 8. lipca 1893.

Dr. Alfred Zgórski.
Przewodniczący.

Bolesław Kropiński.
Michał Ryż.
Aleksander Piotrowski.
Sekretarze.

Drugi dzień obrad dnia 9. lipca 1893.

Początek posiedzenia o godzinie $9^1/_2$ rano.

Porządek dzienny:

I. Sprawozdanie komisyi o sprawozdaniu z czynności Rady zawiadowczej.

II. Sprawozdanie komisyi i wnioski tejże co do udzielenia absolutoryum i zestawienie budżetu na następny okres.

III. Sprawozdanie komisyi o wnioskach ad V. z pierwszego dnia obrad.

IV. Wybór naczelnika kraj. Związku, tegoż Zastępcy, sekretarza, 6 członków Rady zawiadowczej i 3 zastępców.

V. Oznaczenie miejsca przyszłego Zjazdu.

VI. Zakończenie Zjazdu.

Przewodniczący, dr. Alfred Zgórski, zmienia porządek obrad w ten sposób, że po punkcie I. zarządza wybory Naczelnika, zastępcy i członków Rady zawiadowczej, a to celem pozostawienia wolnego czasu komisyi skrutacyjnej do obliczenia głosów i ogłoszenia wyniku wyborów.

I. Dr. Ferdynand Maiss, imieniem komisyi wybranej do zbadania sprawozdania z czynności Rady zawiadowczej, oświadcza, że członkowie tej komisyi, odczytując sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej za czas od 1-go sierpnia 1891 do 30-go czerwca 1893., przeprowadzali obszerną dyskusyę nad każdym ustępem tegoż sprawozdania z osobna, a po szczegółowem omówieniu całego sprawozdania, postanowili poczynić następujące uwagi i wnioski:

1. VI. Walny Zjazd poleca Radzie zawiadowczej, aby na przyszłość nie udzielano pisemnych podziękowań za popieranie instytucyi strażackich i obrony pożarnej tym osobom, które z urzędu są do tego powołane lub na których cięży obowiązek wykonywania odnośnych ustaw; natomiast poleca się Radzie zawiadowczej, aby nie omieszkała nigdy tego uczynić w obec osób lub instytucyi, które z dobrej woli i z czystej miłości dla kraju, starają się w tym kierunku usiłowania Straży pożarnych popierać.

2. VI. Walny Zjazd strażacki wzywa ochotnicze straże do krajowego Związku należące, aby starały się usilnie o tworzenie Związków okręgowych na podstawie ogłoszonego podziału kraju na okręgi i na podstawie wydanej instrukcyi, zaś Radę zawiadowczą wzywa do powołania w życie Związków okręgowych przez częste odezwy i zachętę oraz odpowiedniemi artykułami zamieszczanemi w „Przewodniku pożarniczym“.

3. VI. Walny Zjazd strażacki poleca Radzie zawiadowczej, aby na przyszłość wkładki mające wpływać od Straży ochotniczych na rzecz krajowego Związku nie były tak skwapliwie odpisywane, lecz o ile możności z całą skrupulatnością i gdy tego potrzeba wymagać będzie nawet w drodze sądowej ściągane.

4. VI. Walny Zjazd strażacki poleca Radzie zawiadowczej, aby w czasopismie strażackim „Przewodnik pożarniczy“ oprócz planów sytuacyjnych ważniejszych pożarów, zamieszczano również od czasu do czasu specyalne zadania fachowe z dziedziny pożarnictwa.

5. VI. Walny Zjazd strażacki poleca Radzie zawiadowczej wystosowanie pisemnego podziękowania od Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie za ofiarne popieranie straży ochotniczych.

Przy tej sposobności VI. Walny Zjazd strażacki piętnuje postępowanie obcych Towarzystw asekuracyjnych, które pomimo że korzystają z usług, ofiar i sił straży ochotniczych, pomijają wszelkie ich prośby o zasiłki tendencyjnem niema milczeniem.

6. VI. Walny Zjazd strażacki poleca Radzie zawiadowczej, aby przez częste odezwy i t. p. przypominała Wydziałom powiatowym o obowiązku większego i gorliwszego zajęcia się rozwojem straży pożarnych — aby w myśl istniejących ustaw, Wydziały powiatowe wzięły się energiczniej do organizacyi obrony pożarnej i do ustanowienia powiatowych inspektorów pożarnych, fachowo z dziedziną pożarnictwa zaznajomionych.

W końcu przyjmując całe sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości, Komisya wyraża Radzie zawiadowczej pełne uznanie za dotychczasową, nader skuteczną działalność w kierunku rozwoju, obrony pożarnej i organizacyi ochotniczych straży pożarnych.

Po dłuższej i ożywionej dyskusyi Zgromadzenie uchwala:

ad 1. Rada zawiadowcza zastosuje się w przyszłości do wniosków komisyi.

ad 2. Rada zawiadowcza przez częste odezwy i zachętę pobudzać będzie straże ochotnicze do tworzenia Związków okręgowych, przyczem jednak ma być strażom pozostawiona dowolność w wyborze siedzib Związku i podziału na okręgi.

ad 3. Po szczegółowej dyskusyi, w której brali udział pp. Hipolit Malawski, Władysław Turski, Bruno Hryniewicz i dr. Ferdynand Maiss, przewodniczący dr. Alfred Zgórski reasumując różne w tej sprawie stawiane wnioski, poddaje pod głosowanie następujące punkta:

a) VI. Walny Zjazd strażacki wzywa Radę zawiadowczą, aby w przyszłości nie przeprowadzała ogólnego odpisywania wkładek,

b) aby zaległe u straży wkładki ściągane były w drodze sądowej,

c) aby w czasopismie „Przewodnik pożarniczy“ utworzyć stałą rubrykę na ogłaszanie imienne straży zalegających z wkładkami.

Przy głosowaniu przyjęte zostały wnioski wymienione pod *a)* i *c)*, zaś wniosek co do sądowego ściągania zaległych wkładek nie został przyjęty.

ad 4. i *5.* Wnioski te przyjęto w zupełności i przekazano Radzie zawiadowczej ich wykonanie.

ad 6. Przy przeprowadzonej dyskusyi nad tym ustępem p. Władysław Turski zapytuje, ile razy Rady powiatowe wzywane były ze strony Rady zawiadowczej kraj. Związku do wprowadzenia w życie nowej ustawy o policyi ogniowej i utworzenia instytucyi powiatowych inspektorów pożarnych.

Przewodniczący dr. Alfred Zgórski oznajmia, że w sprawie wprowadzenia w życie nowej ustawy o policyi ogniowej i organizacyi straży pożarnych odnosiła się Rada zawiadowcza kilkakrotnie do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o zniewolenie Rad powiatowych do wykonywania ustawy. Nadto Rada zawiadowcza kraj. Związku będąc przekonania, że ogólne wezwanie do Wydziałów powiatowych wystosowane nawet ze strony Wydziału krajowego nie odniesie pożądanego skutku, wnosiła od czasu do czasu szczegółowe prośby odnoszące się do każdego powiatu pojedyńczo. Przy prośbach tych przedkładano ściśle wykazy stanu obrony pożarnej w danym powiecie, wymieniono miasteczka i miasta posiadające straże ochotnicze, wykazano miasta obowiązane do utrzymywania stałych straży pożarnych płatnych oraz podano nazwy miejscowości, które pomimo obowiązującej ustawy, nie zaopatrzyły się dotychczas nawet w przepisane sikawki i narzędzia ratunkowe.

Rada zawiadowcza jest przekonania, że tylko cierpliwością i stałością przełamać zdołamy ukryte niechęci do całego pożarnictwa i wierząc w przysłowie, „że kropla z czasem i skałę wydrąży“, przy każdej lustracyi lub sposobności odnosiła się do Rad powiatowych z nawoływaniem o poprawę stosunków obrony pożarnej bądź w całym powiecie, bądź też w pojedyńczych miasteczkach. Po szczegółowej lustracyi powiatów Brodzkiego, Przemyślańskiego i Złoczowskiego, przedłożono Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wyczerpujące raporta o stanie obrony pożarnej w tych powiatach i proszono o zawezwanie Rad powiatowych do energiczniejszego wprowadzenia w życie obowiązującej ustawy o policyi ogniowej.

Długim i mozolnym staraniom naszym zawdzięczyć należy, że Wysoki Wydział krajowy wszedł z Radą zawiadowczą w kontakt co do ułożenia ustaw i regulaminów ogniowych. W Sejmie jednak już głośno mówiono, że ustawa nie zostanie należycie wykonaną. W obec takich stosunków Radzie zawiadowczej kraj. Związku nie pozostaje, jak tylko powyżej przytoczona wytrwałość i cierpliwość — a może z czasem nasze nawoływania a przedewszystkiem obawa przed ogólną nędza i z dymem płonących majątków reszty dokonają.

Całkiem podobnie ma się sprawa z nową ustawą o policyi ogniowej dla gmin wiejskich. Wysoki Wydział Krajowy zgodził się na nasz projekt, aby po wsiach obrona pożarna składała się z ludzi od 18 — 42 roku życia, jednak w sferach rządowych przestraszano się tego rodzaju pospolitego ruszenia i z góry zapowiedziano, że ustawa nie otrzyma sankcyi.

W sprawie utworzenia instytucyi powiatowych inspektorów pożarnych odniosła się Rada zawiadowcza do Wysokiego Wydziału krajowego z odnośnym projektem i rozesłano odpowiednie odezwy do wszystkich Rad powiatowych. W sprawie tej poczyniła Rada zawiadowcza Wydziałom powiatowym najdalej idące ułatwienia, wykazano szczegółowo obowiązki władz powiatowych w obec ustawy o policyi ogniowej, doręczono instrukcye dla inspektorów a nawet przesłano gotowe blankiety pełnomocnictwa dla inspektorów i ułożone odezwy do gmin, zawiadamiające o wprowadzeniu w życie tej instytucyi.

W końcu, przewodniczący oznajmia, że i w przyszłości sprawy te nie będą schodziły z porządku dziennego posiedzeń Rady zawiadowczej, zaś odnosząc się do Zgromadzenia wzywa obecnych, aby każdy o ile mu sił starczy i stosunki dozwalają, wpływał na posłów i dziennikarstwo o najgorętsze popieranie spraw pożarnictwa krajowego.

Po tem wyjaśnieniu Zgromadzenie wyraża uznanie Radzie zawiadowczej za starania w tej sprawie poczynione i poleca przyszłej Radzie zawiadowczej dalsze wytrwałe i cierpliwie prowadzenie tej sprawy.

II. P. Hipolit Malawski, jako referent Komisyi rachunkowej przedkłada następujące Sprawozdanie komisyi kontrolującej działu rachunkowego krajowego Związku z grona delegatów wybranej:

Podpisana komisya po należytem strutynowaniu ksiąg kasowych, podręczników tudzież Bilansu sprawdziła, że w rubryce 5tej bilansu „zapas druków“ zaszła pomyłka, albowiem zapas ten wynosi kwotę 133 zł. 63 ct. nie zaś 124 zł. 03 ct. a. w., zatem pomyłkę tą należy sprostować, tak że w czasie od 1. lipca 1891 do 30. Czerwca 1893 majątek Związku krajowego wzrósł o kwotę 1500 zł. w. a. w efektach, nakoniec że zapas kasowy znaleziono w porządku i że księgi kasowe i dziennik są wzorowo prowadzone.

Na podstawie powyższego rezultatu wnosi komisya kontrolująca na udzielenie absolutoryum prowadzącemu kasę i uchwalenie uznania tak Radzie zawiadowczej jako też i prowadzącemu księgi kasowe i w ogóle całej rachunkowości.

Odnośnie do powyższego sprawozdania wnosi podpisana komisya:

1. Szanowne zgromadzenie VI. Zjazdu zechce przyjąć do zatwierdzającej wiadomości uchwaloną przez Radę zawiadowczą dla Sekretarza Związku P. Piotrowskiego kwotę 100 zł. w. a. na tegoż umundurowanie.

2. Ażeby Rada Zawiadowcza z grona swego wybrała komisyę kontrolującą, której zadaniem będzie co kwartału rachunki sprawdzić, sprawozdanie Walnemu zgromadzeniu przedłożyć i wniosek na udzielenie absolutoryum postawić, gdyż Rada zawiadowcza sama wydatki uchwala, zatem sama najlepiej i rachunki sprawdzić może, gdy tymczasem komisya kontrolująca z grona delegatów wybrana a w Radzie zawiadowczej udziału nie biorąca, nie znając zapadłych uchwał Rady zawiadowczej, tylko cyfry rachunków sprawdzić może.

Budżet

na czas od 1. lipca 1893 do 30. czerwca 1895 wnosi komisya do uchwalenia jak następuje:

1.	Czynsz kancelaryjny w kwocie .... a to przez wzgląd na okoliczności, że służący dostaje pomieszkanie światło i opał, co wynosi rocznie do 400 zł.	600 zł.
2.	Płaca Sekretarza Związku i umundurowanie .	2.200 „
2.	Koszta czasopisma zmiejsza się na kwotę . . gdyż podpisana komisya nie zgadza się z uchwałą Rady zawiadowczej, ażeby korespondentom za nadsyłane artykuły jakiegokolwiek bądź wynagrodzenia udzielać.	1.000 „
4.	Koszta lustracyi straży podnosi się na kwotę, gdyż częstszy wyjazd lustratora Związku wpływa nader korzystnie na rozwój straży już istniejących i nowo zawiązać się mających.	700 „
5.	Koszta podróży Członków Rady zawiad. pozost.	400 „
6.	Zapomogi strażom, zniża się na	800 „
7.	Druki kancelaryjne, pozostawia się	300 „
8*a*)	Potrzeby kancelaryjne	200 „
8*b*)	Na redagowanie kalendarza strażackiego . .	100 „
9.	Pomoc kancelaryjna podwyższa się na .... gdyż komisya wnosi na przyjęcie stałego dyetaryusza z roczną płacą 300 zł.	300 „
10.	Na bibliotekę i modele, zniża się na kwotę .	100 „
11.	Na koszta zjazdu	200 „
12.	Zaległy podatek od płacy Sekretarza Związku	40 „
13.	Nadzwyczajne koszta przyjęcia straży w czasie wystawy .... zamiast preliminowanych 500 zł., gdyż wydatki te będą znaczne.	1.000 „
	Suma	7.940 zł.

Lwów dnia 9. lipca 1893.

Józef Angielski. *J. Mayr.*
Dr. Ferdynand Maiss. *A. Bughardt.*

Po wysłuchaniu powyższego sprawozdania, Zgromadzenie uchwala wszystkie przez Komisyę postawione wnioski z wyjątkiem wniosku co do wyboru Komisyi z łona Rady zawiadowczej i niezgodnego z postanowieniami statutu, a który to wniosek został przez przewodniczącego Dr. Alfreda Zgórskiego uchylony z porządku dziennego, udziela Radzie zawiadowczej uznanie za skrzętne pomnażanie majątku kraj. Związku i udziela absolutoryum z przedłożonych rachunków, zaś co do budżetu na następny dwu letni okres postanawia przeprowadzić szczegółową nad każdym punktem dyskusyę.

ad 1. Pomimo przemówienia Przewodniczącego Dr. Alfreda Zgórskiego, który jako prezes Towarzystwa ochotniczej straży lwowskiej kategorycznie oznajmił, że straż lwowska bynajmniej podwyższenia czynszu nie żądała i z wniosku tego nie jest zadowolona, zaś p. Bruno Hryniewicz, jako naczelnik tej straży powinien się był odnieść w pierwszym rzędzie do Wydziału Towarzystwa następnie do Rady zawiadowczej kraj. Związku, a nie stawiać podobnego wzniosku w Komisyi rachunkowej, do której był delegowany z ramienia Rady zawiadowczej jedynie w celu dania żądanych wyjaśnień i przedłożenia ksiąg rachunkowych, Zgromadzenie uchwala zgodnie z wnioskiem Komisyi t. j. czynsz roczny na kancelaryę ma być podniesiony do kwoty 300 zł.

ad 2. Rubrykę tę pozostawiono niezmienioną.

ad 3. Po przemówieniu pp. Augusta Lochera, Władysława Turskiego i Dr. Zygmunta Miczyńskiego wykazujących potrzebę poprawy stosunków wydawnictwa czasopisma „Przewodnik pożarniczy“ i konieczność wydatków na ulepszenia potrzebnych. Zgromadzenie uchwala powiększyć tę rubrykę o zł. 200 w. a.

ad 4. Po wykazaniu przez pp. Augusta Lochera, Hipolita Malawskiego i Dr. Ferdynanda Maissa jak zbawienny wpływ wywierają na straże peryodyczne lustracye zarządzone przez Radę zawiadowczą, Zgromadzenie zgadza się na wniosek komisyi rachunkowej, aby rubrykę tę powiększyć o zł. 100 a. w.

ad 5. Rubrykę tę przyjęto.

ad 6. Przy zniżeniu tej rubryki do kwoty 800 zł. Komisya rachunkowa stawia równocześnie wniosek, aby Rada zawiadowcza więcej uwzględniała prośby straży pożarnych w miasteczkach aniżeli po wsiach, gdyż pierwsze przedstawiają większą rękojmię bytu i rozwoju, a zatem i udzielone im zapomogi większą korzyść odnoszą, aniżeli przy ochotn. strażach pożarnych wiejskich, utworzonych zazwyczaj dorywczo i rozwiązujących się następnie w bardzo krótkim czasie, z powodu braku odpowiednich sił do kierownictwa Towarzystwem.

(C. d. n.)

Ruch Towarzystw pożarnych.

Protokół

z posiedzenia Związku okręgowego w Kolbuszowej z dnia 4. lipca 1893.

Pod przewodnictwem Naczel. Związku p. Aleksandra Koblańskiego, a w obecności pp. Ferdynanda Słoniewskiego, Tomasza Wiącka i Andrzeja Lisiaka.

Miejsce zebrania, sala Rady powiatowej, początek posiedzenia godzina 11. przed południem. Po odczytania protokołu z ostatniego posiedzenia i przyjęciu go bez zmiany do wiadomości przystąpiono do porządku dziennego i uchwalono jednogłośnie:

I. Na wniosek przewodniczącego zwołać zbiorowe ćwiczenia Związku do Raniżowa na dzień 13. sierpnia 1893. z następującym programem ćwiczeń teoryczynych i praktycznych:

a) o godzinie 10. przed południem nabożeństwo w kościele parafialnym;

b) o godzinie 11. zebranie członków celem poznania się, a następnie nauka teoryczna z dziedziny pożarnictwa;

c) o godzinie 1. popołudniu obiad wspólny;

d) o godzinie 3. popołudniu ćwiczenia z rekwizytami pożarniczemi i gimnastyka.

II. Poprzeć wniosek p. Andrzeja Lisiaka, by uchwałę z dnia 5. lipca 1892. p. 14. uzupełnić tem, aby każdy dziesiętnik przy ustanowionych pogotowiach miał opaskę czerwoną na lewem ramieniu celem kontroli działającej pomocy przy pożarach. Uchwałę tę należy zakomunikować przez odnośne Wydziały Rad powiatowych wszystkim po powiatach ustanowionym pogotowiom.

III. Na wniosek przewodniczącego wezwać komendy Straży ochotniczych pożarnych po raz wtóry, aby zaległości swoje po 10 ct. od członka czynnego, sprawozdania roczne o rozwoju och. Straży ogniowych i półroczne sprawozdania o stanie korpusu, na ręce Związku okręgowego regularnie i przed terminem nadesłały i nie narażały się niepotrzebnie na ciągłe urgensa.

IV. Poprzeć wniosek p. Andrzeja Lisiaka, ażeby każda gmina miała na razie odpowiednią ilość beczkowozów z konewkami i to w stosunku do ludności do tem spieszniejszego dostarczania wody.

V. Poprzeć wniosek Naczelnika Związku o wysłanie próśb do Wydziałów Rad powiatowych w Kolbuszowej, Mielcu, Niska i Tarnobrzegu, ażeby dla gmin większych i zamożniejszych na razie sprowadzono sikawki 2-kołowe ssąco-tłoczne i potrzebne pokrycie kosztów co rok wstawiano w preliminarz gminny, lub ściągano z % kas pożyczkowych gminnych.

VI. O wezwanie Rad powiatowych, ażeby gminy, gdzie istnieją och. Straże ogniowe, wezwano o pomoc materyalną dla członków czynnych wezwanych na zbiorowe ćwiczenia teoretyczne i praktyczne.

Protokół

z posiedzenia Rady zawiadowczej Związku okręgowego ochotniczych Straży pożarnych w Przemyślu z dnia 2. lipca 1893.

Obecni: W. P.: Dr. Ludwik Cwiklicer, naczelnik Związku okręgowego Michał Osiński, zastępca naczelnika; Adolf Amort, naczelnik ochotniczej Straży pożarnej w Przemyślu; Michał Ryż, naczelnik ochotn. Straży poż. w Krasiczynie; Antoni Bahr, naczelnik ochotn. Straży poż. w Radymnie; Bolesław Kropiński, sekretarz Związku okręgowego.

Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Sprawozdanie o stanie korpusów straży, jakoteż rekwizytów pożarnych. 3. Wnioski do VI. Walnego Zjazdu ochotniczych Straży pożarnych we Lwowie w dniach 8. i 9. lipca b. r. odbyć się mającego. 4. Wnioski członków.

I. Protokół z ostatniego posiedzenia, przez pomyłkę nie przedłożony, zostanie odczytany na następnem posiedzeniu.

Obecni na posiedzeniu pp. naczelnicy korpusów ochotn. Straży pożarnych składają następujące sprawozdania o stanie korpusów Straży, jakoteż rekwizytów pożarnych.

a) P. Adolf Amort naczelnik ochotn. Straży pożarnej w Przemyślu oznajmia, iż korpus tejże straży pożarnej składa się obecnie tylko z 35. członków czynnych, umundurowanych i dobrze wyćwiczonych. Rekwizyta własne posiada następujące:

1 drabina mechaniczna mała, 5 drabinek hakowych, 3 drabinki parterowe do przystawiania, 2 drabinki dachowe, 1 sikawka dwukołowa, ssąco-tłocząca, 1 beczkowóz 4-ro kołowy, 16 konewek parcianych na wodę, 2 latarki sztajgierskie, 40 mtr. węży. Podczas pożaru posługuje się Straż ochotnicza po największej części rekwizytami miejskiej straży obowiązkowej, która w takowe jest najkompletniej zaopatrzoną;

b) P. Michał Ryż, naczelnik ochotn. Straży pożarnej w Krasiczynie, oznajmia, iż korpus tejże straży składa się obecnie z 29-ciu członków czynnych umundurowanych i dobrze wy-

ćwiczonych. Rekwizyta posiada następujące: 2 sikawki cztero-kołowe, 1 sikawka mała jednoramienna, 10 drabin hakowych, 6 drabin dachowych, 6 osęk, 6 bab, 6 czaganów, 6 łopat, 1 drabina składana z dwóch części, 3 beczkowozy cztero-kołowe, 2 dwukołowe.

c) Dr. Ludwik Cwiklicer naczelnik Straży pożarnej w Dobromilu oznajmia, iż korpus tejże straży składa się obecnie z 33 członków czynnych umundurowanych i 10 nieumundurowanych, zaopatrzonych tylko opaskami służbowemi i stanowiących VI. oddział.

Oprócz tego zaprowadzono tamże t. zw. „Straż obowiązkową" składającą się ze wszystkich mężczyzn od 18 do 42 roku życia jako straż posiłkową dla Straży ochotniczej, odbywającą 2 razy do roku zbiorowe ćwiczenia. Rekwizyta posiada następujące: 2 sikawki cztero-kołowe, 1 sikawka dwukołowa 1 sikawka t. zw. hydrofor, (wszystkie zaopatrzone normalnym kuplowaniem Rotha.) 4 drabiny hakowe, 8 drabin dachowych, 4 beczkowozy, 2 siatki druciane do ogni kominowych, 1 maska dymowa.

d) P. Antoni Bahr naczelnik ochotn. Straży pożarnej w Radymnie oznajmia, iż korpus tejże straży składa się z 27 członków czynnych, umundurowanych i dobrze wyćwiczonych. Rekwizyta posiada następujące, własne: 2 drabiny dachowe. 4 gonciarki, 1 maska dymowa, gminne; 1 sikawka cztero-kołowa, mała do zdejmowania, 1 sikawka taczkowa, 2 sikawki pachowe, 2 beczkowozy wielkie dwu-kołowe 2 beczkowozy małe, 30 mtr. węży. Powyższe ad *a*), *b*), *c*) i *d*) sprawozdania przyjęto do wiadomości.

III. Uchwalono przedstawić VI. Walnemu Zjazdowi ochotniczych straży pożarnych we Lwowie w dniach 8 i 9 lipca 1893 odbyć się mającemu, następujące wnioski:

A. Ażeby Związek krajowy ochotniczych Straży pożarnych celem poprawienia redagowania organu Związku „Przewodnik pożarniczy", którego redakcya nie tylko że nie dąży do poprawy, lecz coraz mniej swemu celowi odpowiada: 1. wezwał Rady Zawiadowcze Związków okręgowych do Związku krajowego należących, ażeby każda z nich wybrała z pomiędzy członków Straży odnośnego Związku przynajmniej po dwóch współpracowników (korespondentów) którzyby obowiązani byli każdego miesiąca artykuły swoje do Redakcyi „Przewodnika pożarniczego" nadsyłać i to bądź artykuły własnej pracy, bądź też sprawozdania i artykuły tłómaczone i przerabiane z fachowych organów zagranicznych, 2. zaprenumerwał swoim kosztem dzienniki i pisma fachowe zagraniczne, a to po jednem dla każdego ze współpracowników (korespondetów) przez okręgowe Rady Zawiadowcze wybranych, 3. zaopatrzył się w dzieła fachowe w dziedzinie pożarnictwa wydane i takowe odnośnym współpracownikom komunikował.

B. W celu rozpowszechnienia nauki o pożarnictwie wyjedna Związek krajowy w Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolskich, ażeby takową udzielano na podstawie „Podręcznika ochotniczych Straży pożarnych" wydanego nakładem Związku krajowego tychże Straży, tym członkom towarzystwa „Sokół", którzy biorą udział w ćwiczeniach gimnastycznych.

C). Związek krajowy przystąpi do utworzenia „strażackiej kasy chorych" zamiast projektowanej „pośmiertnej (pogrzebowej) kasy strażackiej".

IV. Wnioski członków:

1. Na zawiadomienie p. Antoniego Bahra naczelnika ochotniczej Straży pożarnej w Radymnie, iż tamtejsza ochotnicza Straż pożarna nie doznaje ze strony Gminy należytego poparcia, że Gmina strażą tą wcale się nie interesuje i nie dąży ani do naprawy i uzupełnienia rekwizytów pożarnych, tak własnych jak też i własnością straży ochotn. będących, a do czego w myśl umowy ze strażą ochotn. zawartej jest obowiązaną, ani też do poprawienia w wysokim stopniu zaniedbanego bezpieczeństwa ogniowego, odnieść się pisemnie do Wydziału Rady powiatowej w Jarosławiu aby tenże wpłynął w tym kierunku na Zwierchność gminną w Radymnie.

2. Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono rachunek z wydatków na manipulacyę Zarządu Związku okręgowego za rok 1881 w kwocie 4 fl. 95 ct. w. a.

Na tem zakończono z tem, iż następne posiedzenie odbędzie się dnia 8. września 1893. o godzinie 3 po południu.

B. Kropiński w. r. Sekretarz. *Dr. L. Cwiklicer w. r.* Naczelnik.

Protokół

Walnego Zgromadzenia straży ogniowej ochotniczej w Wadowicach z dnia 25. czerwca 1893.

Obecnych członków wspierających i czynnych 47.

O godzinie 2 1/2 popołudniu zagaja posiedzenie Wny Dr. Jan Iwański, burmistrz miasta i w krótkiej przemowie dziękuje instytucyi za gorliwe wykonanie tak trudnych obowiązków wchodzących w zakres działania straży, zachęcając ją na przyszłość do dalszej pracy, przyczem dziękuje Panu Janowi Jellonkowi jako rezygnującemu zgodności naczelnika, za długoletnią i skuteczną działalność dla instytucyi strażackiej.

1. Odczytany protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia przyjęto bez zmian.

2. Sprawozdanie naczelnika z czynności straży za czas od 1. lipca 1891 do 30. czerwca 1893 jak następuje:

a) Stan członków czynnych z dniem 17. lipca 1891 był 68, z których w czasie powyższym dobrowolnie wystąpiło 26, umarło 2ch, razem ubyło 28, a wstąpiło po dzień 1. lipca 1893 25 członków, zatem stan czynnych członków z dniem 30. czerwca 1893 jest 65ciu.

b) Członków wspierających z dniem 1. lipca 1891. liczyła straż 69, z których po dzień 1. lipca 1893 wystąpiło 6, umarło 3ch, razem ubyło 9, a w tym samym czasie wstąpiło 16tu obecny stan członków wspierających jest 76.

c) W czasie powyższym straż była czynną w liczbie od 20 do 35ciu z odpowiedniemi rekwizytami i przyborami przy 2ch większych pożarach dachowych w mieście i 3ch poza miastem t. j. w Tomicach, w Zatorze i Andrychowie. Zlokalizowano 2a ognie kominowe i 4 zarodki pożaru w drewutniach bez alarmowania straży i użycia rekwizytów, w przytomności inspektora straży p. Maloty.

d) Straż odbywa regularnie pogotowie nocne, a to od 1. kwietnia do końca października w liczbie jednego podoficera i 3ch strażaków pod ścisłą kontrolą inspektora straży i komendantów, za wynagrodzeniem z kasy miejskiej po 25 ct. dla każdego.

e) Straż odbywa ćwiczenia w każdą niedzielę pogodną rano od 6 do 8 godziny w miesiącach od 1. maja do końca września, a w porze zimowej szkołę o pożarnictwie na strażnicy i w remizach sikawek, w godzinach po południowych.

f) Straż brała udział w nabożeństwach za poległych w roku 1863 i rocznicy nadania konstytucyi, jak również w nabożeństwach dorocznych w dzień św. Floryana urządzanych kosztem straży każdego roku.

g) Straż występywała na pogrzeby zmarłych św. p. ks. kanonika Bocheńskiego, Ryszarda Rząśnickiego b. naczelnika, Stanisława Kuzi i Haudzlika, członków wspierających i radnych miejskich oraz na pogrzeby zmarłych członków czynnych św. p. Łuczkowskiego i Kablina.

3. Sprawozdanie skarbnika według księgi kasowej odczytał w zastępstwie skarbnika p. Hernich, które po z lustrowaniu przez wybranych księgi kasowej i dotyczących alegatów przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło wydziałowi absolutoryum.

4. Na wniosek Pana Dr. Gedla członka wspierającego i po wyjaśnieniu przez inspektora straży p. Maloty, co do stanu rekwizytów i przyborów ogniowych uchwaliło Zgromadzenie kredyt dozwolony z funduszu obrotowego straży ogniowej w kwocie 400 zł. w. a. na skompletowanie brakujących mundurów i drobniejszych

rekwizytów ogniowych, i czynności te poleciło Wydziałowi do wykonania.

5. Na wniosek p. Anastazego Redyka budowniczego miejskiego i członka, wspierającego uchwaliło Zgromadzenie co następuje: poleca się Wydziałowi ażeby rozpatrzył się w statutach czyby takowych wobec terazniejszych stosunków nie należało uzupełnić, a jeżeli zachodzi taka potrzeba, aby wnioski były wypracowane i na najbliższem Walnym Zgromadzeniu podane na porządek dzienny.

6. Przy wyborze naczelnika i tegoż zastępcy na wniosek p. Karola Pohla uchwalono głosować ustnie, i na 44ch głosujących otrzymał p. Karol Osiowski 26 głosów a p. Nartowski 18 głosów jednak p. Osiowski wyboru z powodu słabości nie przyjmuje, przeto zarządzono ponowne głosowanie przez aklamacyę, i jednogłośnie wybrano naczelnikiem Wgo pana Teofila Nartowskiego, i tegoż zastępcę p. Edwarda Heinrycha, skarbnikiem wybrano p. Foltyna Franciszka, zastępcą skarbnika p. Krzysztoforskiego Edm., sekretarzem p. Hernicha Antoniego, zastępcą sekretarza Osiowskiego Karola.

Wybór komendantów i tychże zastępców pozostawiono dyspozycyi nowemu naczelnikowi. Na tem posiedzenie zamknięto.

W dniu 9. lipca 1893 o godzinie 4tej popołudniu w sali posiedzeń Rady miejskiej dokonał dalszych wyborów Wny pan Teofil Nartowski naczelnik straży i na 37 głosujących obecnych, wybrano jednogłośnie: komendantem Igo oddziału p. Pohla Karola, zastępcą tegoż p. Hylko Jana, komendantem IIgo p. Gładysza Fran., zastępcą tegoż p. Retmańskiego Józefa, komendantem IIIgo oddziału p. Sliwę Wojciecha, zastępcą tegoż p. Grzybka Antoniego.

Teofil Nartowski. naczelnik straży.

Wiadomości bieżące.

Padew kolonia z dnia 6. sierpnia 1893.

Ponieważ straż ogniowa została założoną jeszcze w roku 1892 a nie była dotychczas uporządkowaną przeto w dniu powyżej wymienionym przeprowadzono wybory i wybrano prezesem towarzystwa: Mikołaja Duja, zastępcą Jakóba Konrada, członkami: Jana Igrama, Henryka Konrada, Franciszkę Krępę, Henryka Duja, Grzegorza Müllera.

Równocześnie wydział towarzystwa jak również i Walne Zgromadzenie wybiera naczelnikiem straży p. Pawła Badurę nauczyciela, zastępcą naczelnika Jakóba Haussera, komendantem Igo oddziału Henryka Müllera, zastępcą Henryka Haussera, komendantem IIgo oddziału Filipa Jakóba Duja, zastępcą tegoż Wilhelma Konrada, komendantem III. oddziału Jakuba Duja zastępcą Kaspra Haussera.

Członków zapisanych do straży jest 12.

Gmina Padew Kolonia oddaje pod zarząd naczelnika p. Pawła Badury, sikawkę którą ze składek gospodarzy zakupiła. Prócz sikawki 4 kołowej sąco tłoczącej, straż ogniowa ochot. nie posiada żadnych innych rekwizytów.

Paweł Badura. naczelnik.

L. 406. Odezwa. Pod koniec listopada lub z początkiem grudnia br. odbędzie się w Złoczowie trzeci ośmiodniowy kurs strażacki. Członkowie czynni korpusów strażackich mający zamiar korzystać z tego kursu zechcą nadesłać swe zgłoszenia do kraj. Związku i do komendy ochotn. straży pożarnej w Złoczowie. najpóźniej do dnia 31. października b. r.

Koszta utrzymania t. j. wikt i stancya obliczone są na 6 zł. na całe dni ośm i koszta powyższe należy nadesłać wprost na ręce „Komendy ochotn. straży pożarnej w Złoczowie“.

Korpus strażacki w Złoczowie zaopatrzony jest w doborowe narzędzia ratunkowe i sikawki, posiada wspinalnię do ćwiczeń praktycznych i wzorowe urządzenie magazynu, strażnicy etc. a przy wykładach teoretycznych i ćwiczeniach, frekwentanci mogą odnieść prawdziwe korzyści, zaznajomić się z racyonalnem prowadzeniem korpusów i nabyć wiadomości fachowych.

Bliższy termin tego kursu ustanowi Krajowy Związek, skoro odpowiednia liczba frekwentantów się zgłosi i starać się będzie zastosować co do czasu i do życzeń zgłaszających się na kurs towarzyszy.

We Lwowie, dnia 27. sierpnia 1893.

Za naczelnika Związku: *Dr. Alfred Zgórski.* Sekretarz: *Aleksander Piotrowski.*

Kronika pożarów.

Padew Kolonia.

W dniu 21. sierpnia 1893 o godzinie $4^{1}/_{2}$ popołudniu wybuchł pożar w gminie Tuszów.

Pożar spostrzeżono o godzinie $4^{3}/_{4}$ a o godzinie 5 i minut 15 straż stanęła na miejscu pożaru w liczbie 4 członków z sikawką czterokołową.

W pół godziny później przybyła straż z gminy narodowej Padew ale nie funkcjonowała z powodu iż sikawka została zepsutą.

Spaliło się 3 stodół i jeden dom mieszkalny; przyczyna pożaru nie wiadoma, prawdopodobnie podpalenie.

Wieśniacy gminy Tuszów jak również wójt, mimo wzywania aby dostarczali wody stawiali opór „mówiąc, niech się pali“, a wójt gminy nawet uciekł od pożaru.

Pożar zlokalizawano o godzinie 6 wieczorem.

O godzinie 10 w nocy powróciła straż na miejsce do Padwi w liczbie 4 członków.

Przy pożarze zostały uszkodzone węże a nawet i sikawka, żądając wynadgrodzenia choć na podróż czyli na dowóz, wójt gminy odpowiedział „my nie płacimy niechby się paliło i dalej“.

Jakób Hauser.

Redaktor odpowiedzialny: Piotrowski Aleksander. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z Drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.